Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 350 (1620)
ROK V.

ŚRODA

Pójdziemy niezłomnie drogą współpracy i przyjaźni

Łączy nas wspólny cel

— walka o pokój i postęp

Przemówienie Prezydenta Bieruta



Przez wiele stuleci ciążyły na stosunkach między naszymi narodami akty agresji i przemocy narzucane przez garstkę feudałów, junkrów czy magnatów kapitalistycznych ze szkodą dla interesów naszych narodów. Ów „Drang nach Osten" siejący zniszczenie na naszych ziemiach, był źródłem wielowiekowej waśni między naszymi narodami. Dwukrotnie za życia naszego pokolenia Polska była pobojowiskiem.

Dopiero zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, stworzyło warunki dla zasadniczego zwrotu również w stosunkach między narodem niemieckim i polskim.

Dopiero rozgromienie krwiożerczego hitleryzmu przez bohaterską Armię Radziecką — armię wyzwolicielkę — otworzyło również przed narodem niemieckim drogę do wykarczowania źródeł agresji, do przebudowy na zasadach demokratycznych, do pokojowego rozwoju i trwałego dobrobytu.

33-letnie doświadczenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — jako skutek wielkiej Rewolucji Proletariackiej — dało dowód całemu światu, że **WROGIE SOBIE PRZEDTEM NARODY MOGĄ ŻYĆ W PRZYJAŹNI I BRATERSKIEJ WSPÓŁPRACY WZAJEMNEJ, JEŚLI ODSUNĄ OD WŁADZY KLASY PASOŻYTNICZE.** Doświadczenie narodów ZSRR pokazało całej ludzkości, że trwała przyjaźń i współpraca wzajemna jest nie tylko możliwa w stosunkach międzynarodowych, ale że **wzbogaca ona i podnosi na niezrównanie wyższy poziom gospodarkę, kulturę i całe życie społeczne i osobiste setek milionów ludzi.**

Drogi Towarzyszu Prezydencie!

Masy pracujące Polski Ludowej witają w Waszej osobie nie tylko najwyższego kierownika Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rzeczywistego reprezentanta niemieckich mas ludowych, gorącego rzecznika przyjaźni sąsiedzkiej między narodem polskim i niemieckim. **Polskie masy pracujące witają Was jako wielkiego i zasłużonego bojownika proletariatu i niezłomnego rewolucjonistę.**

Witamy w Waszej czcigodnej postaci tego, który przez całe swe życie walczył niezłomnie, aby przyszłe losy i dzieje narodu niemieckiego rozwijały się **w kierunku sprawiedliwości społecznej, po drodze pokoju i postępu.** Powstanie pod Pańskim kierownictwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się niezawodną podstawą tych dążeń pokojowych i twórczych, które umożliwiły **decydujący i zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi narodami. WYRAZEM TYCH STOSUNKÓW JEST UTRWALENIE GRANICY NA ODRZE I NYSIE JAKO GRANICY POKOJU, jest przyjazna współpraca naszych państw na rzecz utrwalenia pokoju w Europie i w całym świecie.**

W dalszym ciągu swego przemówienia Prezydent RP Bolesław Bierut omówił doniosłe znaczenie międzynarodowe wizyty Prezydenta NRD Wilhelma Piecka w Polsce.

WARSZAWA. — W godzinach wieczornych dnia 19 grudnia 1950 r. Prezydent Rzeczypospolitej wydał przyjęcie w salach Rady Państwa na cześć Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

W przyjęciu, które przeszło w bardzo serdecznej atmosferze, uczestniczyli członkowie towarzyszącej Prezydentowi Pieckowi delegacji niemieckiej, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R.P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz przedstawiciele świata artystycznego, naukowego i kulturalnego stolicy.

Poniżej podajemy w obszernym streszczeniu przemówienia, wygłoszone przez Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta oraz Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

Prezydent Bierut oświadczył m. in..

W oparciu o marionetki z Bonn imperializm amerykański już przystępuje do realizacji planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich, usiłuje rozpalić nastroje odwetowe, przywrócić do władzy zbrodniarzy hitlerowskich i przy ich pomocy pchnąć podzielony sztucznie naród niemiecki do walki bratobójczej, a potem do nowego pochodu wojennego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rachuby imperialistów mają jednak w swym założeniu jeden podstawowy błąd: nie uwzględniają doświadczenia mas i nie liczą się z ich wolą. Masy pracujące zarówno w Niemczech, jak i w całym świecie przeżyły doświadczenia wojny i tragiczne dla całej ludzkości jej skutki. Nie chcą one wojny i nie zgodzą się, aby być znów mięsem armatnim w rękach zbrodniarzy wojennych. Narody pragną pokoju, rozumieją się na oszustwach podżegaczy wojennych i potrafią przeciwstawić się ich zakusom.

Narody świata pragną pokoju i witają z radością każdy wysiłek, zmierzający do utrwalenia pokoju. **W tych warunkach Wasze odwiedziny, Drodzy Przyjaciele, w stolicy Polski Ludowej, powitane zostaną przez wszystkich i zwłaszcza przez narody obu naszych krajów jako wyraz wspólnych naszych dążeń i wspólnej woli utrwalenia pokoju.**

Przemówienie Prezydenta Piecka



Z głębi serca pragnę podziękować Panu, Panie Prezydencie, za zaproszenie, za przyjazne powitanie oraz za przemówienie o tak doniosłej treści politycznej. Wam wszystkim, którzy reprezentujecie tutaj naród polski, polskich robotników, chłopów i pracującą inteligencję, pragnę podziękować za okazaną nam tak wspaniałą gościnność oraz za liczne dowody zaufania. Wszystko to, tak jak i wieczór dzisiejszy dowodzi, że **w stosunkach między naszymi dwoma narodami nastąpiło coś zupełnie nowego. Są to stosunki dobrosąsiedzkie, oparte na szczerej przyjaźni. Wraz z Wami widzimy w tym rękojmię pokojowej i szczęśliwej przyszłości obu naszych narodów.**

Właśnie dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest umocnienie pokoju między naszymi dwoma narodami oraz zacieśnienie nierozerwalnej przyjaźni.

Drodzy przyjaciele polscy!

Zaledwie kilka tygodni temu zebrało się w Warszawie około 2000 przedstawicieli 81 krajów na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju. Byłem dziś w gmachu, w którym odbył się ten Kongres. Imię Stolicy polskiej było wtedy na ustach wszystkich ludzi, którzy pragną utrzymania pokoju i którzy walczą dlatego przeciw nowym imperialistycznym zbrodniom wojennym. **Światowy Kongres Pokoju w Warszawie nakreślił miłującym pokój ludziom wszystkich krajów nowe wytyczne w tej walce, natchnął ich nową nadzieją i siłą.**

Tymczasem amerykańska polityka agresji doprowadziła do dalszego zaostrzenia groźby wojny.

Prezydent Pieck analizuje w dalszym ciągu przebieg agresywnej akcji USA w Korei, stwierdzając, że amerykańscy podżegacze wojenni usiłują w obliczu klęski przenieść punkt ciężkości swojej wojennej polityki agresywnej do Europy. W planach tych Niemcy Zachodnie odgrywają szczególną rolę.

W swoich strefach okupacyjnych zachodnie mocarstwa imperialistyczne nie tylko wzięły w obronę starych niemieckich podżegaczy wojennych, magnatów banków i ciężkiego przemysłu, lecz również **obsadziły nimi ponownie kluczowe stanowiska w**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).





U góry — Premier Cyrankiewicz wygłasza przemówienie powitalne na Dworcu Głównym w Warszawie.

U dołu — powitanie Prezydenta Piecka na Dworcu Głównym w Warszawie. Delegacje wręczają kwiaty.

Prezydent Pieck zwiedza Warszawę

WARSZAWA. — Dnia 19 bm. w godzinach przedpołudniowych Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w otoczeniu przybyłych wraz z nim do Polski przedstawicieli NRD, zwiedził Warszawę.

Prezydenta Wilhelma Piecka i towarzyszących mu dostojników NRD zapoznali z kluczowymi obiektami odbudowującej się Stolicy czołowi budowniczowie nowej Warszawy Sigalin, Skibniewski i Syrkusowa.

WARSZAWA. — Dnia 19 bm. Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w otoczeniu przybyłych z nim do Warszawy przedstawicieli NRD złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

* * *

W redakcji „Trybuny Ludu" odbyło się spotkanie Prezydenta NRD z redaktorami naczelnymi pism stołecznych.

Witając Prezydenta Piecka kierownik Wydziału Prasy KC PZPR, Stefan Staszewski stwierdził, że naród polski z największą radością powitał powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, co umożliwiło stworzenie nowych, opartych na zasadach współpracy i przyjaźni, stosunków między narodem polskim i niemieckim. **Prasa polska, która jest wyrazicielem opinii najszerszych mas narodu, jest gorącym orędownikiem tej przyjaźni i współpracy, torującym drogę do dalszego jej zacieśnienia.**

Prezydent Pieck podzielił się z dziennikarzami swymi wrażeniami z pobytu w Warszawie.

WARSZAWA. — Prezydent NRD Wilhelm Pieck i inni bawiący w Warszawie goście z Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwiedzili w dniu 19 bm. w godzinach przedpołudniowych Dom Słowa Polskiego.

Prezydent Pieck wyraził radość z powodu wspaniałego wyposażenia Domu Słowa Polskiego, do którego poważny wkład dali robotnicy niemieccy.

Drukarze wręczyli Prezydentowi egzemplarze „Trybuny Ludu" i „Żołnierza Wolności", ze specjalnym nadrukiem, wyrażającym pozdrowienia dla dostojnego gościa.

Prezydent Pieck zwiedził halę Domu Słowa Polskiego oraz olbrzymią halę, w której odbył się historyczny II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Głośnym echem w Niemczech

odbiła się wizyta Prezydenta Piecka w Polsce

BERLIN. — Wszystkie niemieckie dzienniki demokratyczne zamieszczają na czołowym miejscu pod wielkimi nagłówkami wiadomość o przybyciu do Warszawy delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Prezydentem Wilhelmem Pieckiem na czele.

Dzienniki podkreślają niezwykle serdeczne przyjęcie, jakie zgotowała gościom niemieckim ludność Warszawy oraz podaje przemówienie Premiera Cyrankiewicza i odpowiedź Prezydenta Piecka. Dzienniki wskazują również, że wizyta delegacji rządowej NRD w Polsce mija pod znakiem stale pogłębiającej się przyjaźni między narodami Polski i Niemiec, które jednoczy wspólna wola pokoju.

* * *

WARSZAWA. — Bawiący w Warszawie Prezydent NRD Wilhelm Pieck otrzymał od Komitetu Pokoju w fabryce sztucznych włókien im. Wilhelma Piecka w Schwarz (Turyngia) depeszę, w której Komitet w imieniu załogi fabryki wyraża radość i zadowolenie z powodu wizyty Prezydenta Piecka w Warszawie. 3700 pracowników fabryki życzy Prezydentowi Pieckowi pełnego powodzenia w dziele umocnienia obozu pokoju, a w szczególności w dziele pogłębienia przyjaźni niemiecko - polskiej.

Apel Premiera

do instytucji i osób prywatnych

WARSZAWA — Wzorem lat ubiegłych premier Cyrankiewicz zaapelował do wszystkich instytucji państwowych i społecznych, by zaniechały względnie, o ile chodzi o osoby prywatne — ograniczyły rozsyłanie życzeń świątecznych i noworocznych, a wzamian za to składały ofiary na cele społeczne.

W tej intencji prezes Rady Ministrów przekazał na zakup podarków dla dzieci koreańskich kwotę złotych 500.

Stalin na czele obozu pokoju

Od dziesiątków lat klasa robotnicza, chorąży socjalizmu, jest jednocześnie chorążym walki ludów przeciwko wojnie imperialistycznej.

Wielka prawda, głoszona przez Karola Marksa, że proletariat nie może wyzwolić siebie, nie wyzwoliwszy wszystkich uciskanych, wielka prawda marksizmu, że proletariat staje się przywódcą wszystkich ruchów postępowych, bojownikiem każdej sprawy ludu — prawda ta znalazła mocny wyraz także w dziedzinie walki przeciwko wojnie imperialistycznej.

Pierwsza wojna światowa obnażyła jawną zdradę reformizmu, ujawniła przegnicie socjaldemokratyzmu. Wodzowie II Międzynarodówki stanęli po stronie wojującej imperialistycznej burżuazji.

Jedynym konsekwentnym bojownikiem o sprawę pokoju był i pozostał rewolucyjny ruch robotniczy, reprezentowany najbardziej konsekwentnie przez bolszewików.

W październiku 1917 roku, w dniu zwycięstwa Rewolucji Socjalistycznej poszło w świat wezwanie o natychmiastowe zawarcie pokoju bez aneksji i kontrybucji.

Nie było to wezwanie, podyktowane względami strategii wojskowej; było to wezwanie, wynikające z istoty rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej, ruchu, zwalczającego wojnę imperialistyczną konsekwentnie i zdecydowanie.

Jeśli w okresie od 1917 do 1941 roku ZSRR prowadzi konsekwentnie stalinowską politykę pokojową, jeśli z inicjatywy ZSRR Liga Narodów zmuszona była dać wówczas definicję napastnika, jeśli Związek Radziecki podejmował w przeciągu wielu lat inicjatywę kolektywnego bezpieczeństwa wobec zagrażającego wojennego niebezpieczeństwa ze strony Niemiec hitlerowskich — czynił to nie z powodu rzekomej słabości — jak sądzili imperialiści — a czynił to, będąc wiernym jednemu z czołowych haseł ruchu robotniczego.

Dziś sprawa pokoju jest pojęciem historycznie większym i szerszym, aniżeli była w przeszłości. Józef Stalin — Wielki Chorąży Pokoju całego świata — we wszystkich swych wypowiedziach na temat pokoju i wojny nieustannie wykazywał, że w obecnej sytuacji historycznej obrona pokoju jest nie tylko konieczna, ale możliwa.

Wojna imperialistyczna nie jest nieunikniona. Nie jest nieunikniona dlatego, że istnieją na świecie siły dostatecznie wielkie, aby narzucić pokój tym, którzy go chcą naruszyć. Tymi siłami są potęga materialna i polityczna Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, siła polityczna ruchu robotniczego Francji, Włoch i innych krajów kapitalistycznych, siły ludów kolonialnych, walczących o swe wyzwolenie spod panowania imperializmu, siła moralna olbrzymiego światowego obozu pokoju.

Są to siły potężne, które po raz pierwszy od wieków stwarzają realną możliwość niedopuszczenia do wojny.

Wielka ogólnoludzka zasługa Józefa Stalina jest, że po drugiej wojnie światowej, kiedy na świeżych jeszcze zgliszczach i ruinach, tworzyć się począł front podżegaczy wojennych, pragnących w morzu krwi trzeciej wojny światowej utopić osiągnięcia postępowych sił ludzkości i zrealizować szaleńczą ideę Hitlera o panowaniu nad światem — że wtedy Józef Stalin uzbroił ludzkość w potężny oręż walki o życie, o możliwość pokojowej pracy, o szczęście — że wskazał ludzkości konieczność zmobilizowania wszystkich sił do walki przeciwko straszliwemu niebezpieczeństwu.

Wielki światowy ruch pokoju obejmuje wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od ich przekonań politycznych, niezależnie od wiary.

Na czele tego wielkiego ruchu znajduje się właśnie rewolucyjny obóz klasy robotniczej; chorążym tego ruchu jest Związek Radziecki i Józef Stalin. Wynika to z głębokiej prawdy marksizmu-leninizmu, że klasa robotnicza nie może wyzwolić siebie, nie wyzwoliwszy wszystkich uciskanych, że istota marksizmu-leninizmu jest, że staje on na czele, że przewodzi każdemu ruchowi, który odpowiada najżywotniejszym interesom milionów ludzi.

Oto dlaczego Józef Stalin — Wielki Chorąży socjalizmu i postępu jest też Wielkim Chorążym Pokoju.

(„Przyjaźń").

Nasze RADY

JANINA P.: Należy zwrócić się bezzwłocznie do którejkolwiek z Przychodni — np. na ul. ks. Brzóski Nr. 81, względnie na ul. Próchnika Nr. 11. Leczenie jest bezpłatne.

* * *

LOKATORZY UL. STERLINGA Nr. 12: Po interwencji w Zarządzie Nieruchomości otrzymaliśmy odpowiedź, że lokator, który zanieczyszcza posesję z powodu hodowli królików i in. — otrzymał polecenie zlikwidowanie tego do dnia 25 bm.

* * *

STAŁY CZYTELNIK — SIERADZ: Należy zwrócić się bezpośrednio do Filmu Polskiego.

* * *

„SUPERAT Z PABIANIC": Wobec takich okoliczności sprawy, o rozwód nie będzie trudno. Społeczne Biuro Porad Prawnych mieści się przy ul. Narutowicza nr 49.

* * *

B. J. Z PABIANIC: Nie należy się trapić, gdyż zaburzenia mowy leczone są obecnie z dobrym skutkiem. Radzimy zgłosić się do Centralnej Wojew. Poradni Zdrowia Psychicznego — ul. Narutowicza Nr. 59-a, wejście od ulicy Składowej.

* * *

ST. JÓŹWIAK: Zainteresowaliśmy Pani sprawą kier. Wydz. Pomocy Społ. przy Prezydium Rady Narodowej — ob. Polkowskiego. Należy zgłosić się tam bezpośrednio (ul. Piotrkowska Nr. 113), a spotka się Pani z życzliwą opieką.

* * *

T. B.: Nie mamy wpływu na przydział mieszkań. Informujemy o tym stale naszych Czytelników.

* * *

M. OGLIŃSKI: Może Pan złożyć podanie do Komendy Miasta W.P. — ul. Brzeźna 3, względnie zgłosić się tam osobiście.

Dalsze miasta i wsie Korei

wyzwalane spod okupacji amerykańsko-lisynmanowskiej

PEKIN. — W komunikacie z dnia 18 grudnia br. dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej doniosło:

Oddziały Armii Ludowej wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują na[...]rcie na wszystkich frontach, wyzwalając coraz to nowe obszary.

W rejonie Joncz Hon oddziały Armii Ludowej nacierające w kierun[ku] Dżenkoku, dnia 15 grudnia wyzwoliły całkowicie to miasto leżące na 38 równoleżniku, przy czym zlikwidowały wojska nieprzyjacielskie na tym odcinku frontu.

W toku walk o wyzwolenie tego miasta nieprzyjaciel poniósł ogromne straty.

Na zachodnim odcinku frontu wojska ludowe szeregiem uderzeń wyzwoliły ważne punkty strategiczne Sariwon, Sohyn, Sinmak, Namczhon i Kymczhon.

Na zachodnim wybrzeżu, na północ od 38 równoleżnika wyzwolone zostały wszystkie miasta i wsie.

Zbrodniarze wojenni

pupilkami Mac Arthura

PEKIN. — Sztab Mac Arthura zakomunikował, że 27 grudnia z więzienia tokijskiego Sugamo wypuszczonych będzie przedterminowo jeszcze 7 japońskich zbrodniarzy wojennych. W chwili obecnej ogólna liczba japońskich zbrodniarzy wojennych, uwolnionych bezprawnie przez Mac Arthura sięga 166.

Przemówienie Prezydenta Piecka

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

życiu gospodarczym i w aparacie państwowym. Imperialiści amerykańscy biorą do swej służby pokonanych generałów hitlerowskich. **Przeprowadzają oni z całą siłą remilitaryzację Niemiec Zachodnich.**

Istnieją tysiące dowodów, że **ludność zachodnio - niemieckiej republiki federalnej głęboko pragnie pokoju oraz konstruktywnej pracy. Historyczne zadanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Frontu Narodowgo Niemiec Demokratycznych polega na tym, aby STAĆ SIĘ DLA WSZYSTKICH NIEMCÓW MIŁUJĄCYCH POKÓJ WIELKĄ SIŁĄ PRZYCIĄGAJĄCĄ, która wskazuje im drogę do jedności narodowej, do wywalczenia sprawiedliwego traktatu pokojowego oraz do demokracji.**

Praska Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych, która odbyła się z inicjatywy Rządu Radzieckiego, wysunęła **praktyczne i całkowicie realne propozycje mające na celu zawarcie z Niemcami sprawiedliwego traktatu pokojowego i osiągnięcie na drodze pokojowej jedności Niemiec demokratycznych, pokojowych i niezależnych. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanął bez zastrzeżeń na gruncie tych propozycji.** List naszego premiera, Otto Grotewohla do Adenauera, utrzymany w duchu uchwał praskich, stanowił doniosły krok w kierunku utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej. Postępując w ten sposób, jesteśmy przeświadczeni, że osiągnięcie jedności pokojowych i demokratycznych Niemiec, zgodnie z historyczną depeszą Stalina:

„Wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie narodów europejskich przez imperialistów świata". WIEMY, ŻE W NASZEJ WALCE O JEDNOŚĆ NARODOWĄ POKÓJ MIŁUJĄCYCH I DEMOKRATYCZNYCH NIEMIEC MAMY POPARCIE NARODU POLSKIEGO, gdyż jedynie i tylko ta polityka odpowiada interesom wszystkich miłujących pokój narodów europejskich. Wszystkie narody sąsiadujące z Niemcami słusznie dopatrują się w amerykańskiej polityce odradzania militaryzmu w Niemczech Zachodnich, zagrożenia pokoju i ich bezpieczeństwa. Dlatego też **wszystkie narody europejskie widzą również w naszym dążeniu do utworzenia jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec gwarancję swego własnego pokoju i swego własnego bytu narodowego.**

W dalszym ciągu Prezydent Pieck mówi o doniosłym znaczeniu ustawy o obronie pokoju, uchwalonej przez Izbę Ludową NRD.

Z kolei mówca analizuje szeroko współpracę między Polską i NRD w szeregu dziedzin, podkreślając, że po Związku Radzieckim Polska zajmuje drugie miejsce w handlu zagranicznym NRD i na odwrót, NRD zajmuje również w polskim handlu zagranicznym drugie miejsce.

Kończąc swe przemówienie, Prezydent Pieck mówi o wrażeniach, jakie odniósł, zwiedzając Warszawę.

Zwiedzanie Warszawy dało mi ponownie świadomość tego, że **utrzymanie i zapewnienie pokoju musi być naszą najpilniejszą troską. Potęga światowego ruchu obrońców pokoju znalazła najbardziej imponujący wyraz właśnie tu w Warszawie. Obóz ten jest niezwyciężony. Na jego czele stoi wielki i potężny Związek Radziecki i jego wielki wódz — nauczyciel nasz, Towarzysz Stalin. Pod Jego przewodem Armia Radziecka wyzwoliła nie tylko Polskę i Niemcy, lecz również zdruzgotała całkowicie hitlerowską machinę wojenną, która była uważana za najsilniejszą na świecie. Niechaj podżegacze wojenni zza oceanu nie zapominają losu, jaki spotkał ich poprzedników. JESTEŚMY PRZEKONANI, ŻE POD PRZEWODEM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I GENERALISSIMUSA STALINA WALKA O POKÓJ ZOSTANIE WYGRANA.**

Plenum CRZZ w Stolicy

omawia nowe zadania ruchu zawodowego

WARSZAWA. — Dnia 19 bm. rozpoczęły się w Stolicy obrady Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych dla wytyczenia nowych zadań ruchu zawodowego w zakresie usprawnienia współzawodnictwa pracy i zwiększenia opieki socjalnej nad pracownikami oraz zreorganizowania struktury organizacji związkowych.

W obradach biorą udział: przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, wiceprzewodniczący CRZZ — Aleksander Burski i Tadeusz Ćwik, sekretarze CRZZ — Zygmunt Kratko i Stanisław Kowalczyk. Na sali znajdują się liczni przodownicy pracy.

Na wstępie obrad przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Marian Czerwiński w obszernym referacie zanalizował dotychczasową działalność Związku w dziedzinie rozwoju współzawodnictwa oraz w walce o zwiększenie wydajności pracy i wzrost produkcji.

Referat przyjęto długotrwałymi oklaskami.

W dyskusji uczestnicy obrad mówili o rozwoju współzawodnictwa pracy, jednocześnie krytycznie analizując dotychczasowe błędy i braki. Dyskusja miała charakter wzajemnej wymiany doświadczeń, przy czym **głównym tematem było zagadnienie dalszego umasowienia współzawodnictwa pracy w celu zwiększenia produkcji i podniesienia jej jakości.**

Obrady trwają.

Ponad 14 mln. widzów

odwiedziło kina

w czasie Festiwolu

Filmów Radzieckich

Według danych Centralnej Dyrekcji Filmu Polskiego, w tegorocznym Festiwalu Filmów Radzieckich frekwencja widzów w kinach w całym kraju wyniosła 14.747.407 osób.

Liczba ta jest o blisko 2 miliony większa od frekwencji na zeszłorocznym festiwalu, która wynosiła 12.804.219 widzów.

„Ostatni Etap"

na ekranach kin chińskich

PEKIN — Jak donosi agencja Nowych Chin, w kinach pekińskich wyświetlany jest obecnie film „Ostatni etap" oraz polska kronika filmowa, które wzbudziły duże zainteresowanie wśród mieszkańców Stolicy Chin.

Coraz gorzej

w Trizonii

BERLIN. — Przewodniczący zachodnio - niemieckiego związku przemysłowców oświadczył, że na skutek braku węgla, produkcja pokojowa w Trizonii została zmniejszona o 10 proc. W związku z tym przewiduje się, że w Niemczech zachodnich w najbliższym czasie zwolnionych zostanie około miliona robotników.

Z dniem 31 grudnia rb.

mija termin składania podań

o zaopatrzenie inwalidzkie

Z dniem 31 grudnia rb. upływa ostateczny termin zgłaszania roszczeń o zaopatrzenie inwalidzkie przez osoby, które utraciły zdolność zarobkową całkowicie lub częściowo z powodu choroby lub kalectwa, nabytych: wskutek służby wojskowej w czasie wojny 1939 — 1945 r., wskutek udziału w ruchu podziemnym i partyzanckim lub wskutek wykonywania osobistych świadczeń na polecenie władz krajowych lub władz radzieckich.

Osoby, które zgłoszą roszczenia po upływie tego terminu, zaopatrzenia uzyskać nie mogą.

Podanie o zaopatrzenie inwalidzkie należy skierować do właściwego prezydium powiatowej Rady Narodowej (b. starostwa, posiadającego referat spraw inwalidzkich), według miejsca zamieszkania. Jednakże ważne jest również zgłoszenie i złożenie podania w terminie ustawowym do któregokolwiek prezydium powiatowej lub wojewódzkiej rady narodowej (b. starostwa lub urzędu wojewódzkiego), przy czym nie jest konieczne dołączenie dowodów inwalidztwa, które mogą być złożone później.

Z dniem 31 grudnia 1950 r. upływa także termin zgłaszania roszczeń o zaopatrzenie inwalidzkie przez osoby: pozostałe po inwalidach zmarłych, którzy doznali inwalidztwa, wskutek służby wojskowej, w okresie wojny 1939 — 1945 r., w ruchu podziemnym lub partyzanckim, albo wskutek wykonywania świadczeń osobistych na polecenie władz krajowych lub radzieckich, jak również przez osoby, pozostałe po poległych, zmarłych i zaginionych w związku ze służbą wojskową w tymże okresie czasu oraz przez osoby pozostałe po inwalidach, którzy doznali uszkodzenia zdrowia w związku ze służbą wojskową, pełnioną przed 1 września 1939 r., a którzy zmarli w okresie wojny — 1939 — 1945 r.

Przyjaźń i współpraca polsko-niemiecka wzmacnia bezpieczeństwo narodów POLSKIEGO i NIEMIECKIEGO

Wystawa racjonalizatorów

przedłużona do końca bm.

W celu spopularyzowania wynalazków i usprawnień pracowniczych przedłużona została do końca bm. Wystawa Wynalazków i Usprawnień pracowników przemysłu wełnianego.

Wystawa ta mieści się w ORZZ w sali „Melodramu" przy ul. Traugutta 18. Pokazanych jest około 100 modeli, ponadto liczne plansze, rysunki i fotografie usprawnień.

Zwiedzać wystawę można codziennie od godz. 9 do 19, z wyjątkiem soboty, 23 bm. i pierwszego dnia świąt, tj. 24 grudnia. Wstęp bezpłatny.

Raj dla dzieci

Wzorowy ogródek

jordanowski

Na niezabudowanych terenach przy ul. Stodolnianej powstanie w przyszłym roku wzorowy ogródek jordanowski.

Będzie on największym i jednocześnie najnowocześniej urządzonym w Łodzi.

(bk).

Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Patrz! Ktoś nam przysłał upominek świąteczny!...
WICEK: — Ciekawy jestem, co?...
WACEK: — Zaraz zobaczymy!

WICEK: — Wskazówki do zegarka!
WACEK: — To od Szabrusia!
WICEK: — A po co nam to?
WACEK: — Ja także nie wiem!...

OB.: — Pan paczkę zgubił!...
SZABERSKI: — Nie pański interes!
OB.: — Ale przecież pan zgubił!
SZABERSKI: — Czy nie wolno mi?

SZABERSKI: — Znajomym po paczce posłałem w prezencie, dziesięć paczek umyślnie zgubiłem, ale jeszcze zostało pięć milionów sztuk!...

Na moim EKRANIE

Niepotrzebne kolejki

Wielu łodzian hołduje zasadzie, że wszędzie dobrze, ale najlepiej w domu... wypoczynkowym FWP. Stąd też masowe wyjazdy w okresie świątecznym do Zakopanego, Szklarskiej Poręby, Karpacza itd.

Inni znów wybierają się do znajomych i krewnych, najczęściej do Warszawy. Oczywiście, że najpierw trzeba się zaopatrzyć w bilet kolejowy.

Można to zrobić w dwóch placówkach „Orbisu" — przy ul. Piotrkowskiej 68 i na Placu Wolności. Co się jednak okazuje? Przed „Orbisem" na Piotrkowskiej panuje niemożliwy tłok, podczas gdy na Placu Wolności przez cały czas urzędowania (od 8 do 20) — pustki.

Trudno to zrozumieć, bo przecież łodzianie swego czasu „bili" się o to, by dla ich wygody otworzyć dwie kasy. Otwarto je — a oni mimo to w dalszym ciągu tłoczą się przed jedną! (se)

Nadeszły mrożonki
Od dziś
możemy je kupować

Dzisiaj ukazały się w sklepach MHD, PSS i CO oraz w PDT mrożone warzywa i owoce. Niskie ceny na te artykuły zapewnią im powodzenie. Ogórki np. kosztują 4 złote, pomidory — od 3,35 do 5,90 złotych, mizeria — 2.40 złotych, groszek — 4 złote i fasolka — 2,70 zł. za kilogram.

Z owoców w sprzedaży znajdą się: jagody czarne (3,50), porzeczki (3,50), czereśnie (4,00), śliwki (3,50) i miazga jabłkowa (3,20). (bk).

Do wyboru, do koloru!
Obuwie dla każdego
wprowadza w przyszłym sezonie przemysł skórzany
Pantofle ze skóry „naco", zamszówki na kauczuku

Nieraz już nasze panie skarżyły się na brak wyboru w sklepach z obuwiem. Główną przyczyną niezadowolenia był mały asortyment pantofelków sezonowych, a więc wybitnie letnich, lub wybitnie ciężkich, zimowych. Niewielka też była różnorodność kolorów i rodzajów skór. Mniejszy natomiast kłopot był z obuwiem męskim, bo wiadomo, że moda męska ma dużo mniejsze wymagania.

„Nie odrazu Kraków zbudowano" — mówi przysłowie. Można je śmiało zastosować na usprawiedliwienie przemysłu skórzanego, który nie tylko orientuje się w potrzebach i wymaganiach rynku, ale stara się stopniowo i planowo potrzeby zaspakajać. Pracują nad tym zarówno Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji jak Instytut Wzornictwa Przemysłowego i Centralne Biuro Fabrykacji. Wynikiem są zmiany, które już częściowo nastąpiły w roku bieżącym, a w pełni dotrą do konsumentów w roku przyszłym.

Przede wszystkim więc zmieni się proporcje ilościowe między obuwiem damskim, męskim i dziecinnym. Dotychczas wyrabiano jednakowe ilości wszystkich trzech rodzajów butów. Obecnie fabryki zaczęły produkować 38,1 proc. obuwia damskiego, 32 proc. obuwia dziecięcego i 29,9 proc. obuwia męskiego.

Poza tym coraz więcej produkuje się sportowych butów na „słoninie", bardzo praktycznych i tak poszukiwanych. Już wczesną wiosną ukażą się w sprzedaży różne modele „słoninowych" półbutów, których wierzchy wykonane będą przeważnie ze świńskiej skóry.

Zupełną nowością będzie obuwie ze skóry „naco" (czytaj: nako), co oznacza efektownie spreparowaną skórę końską. Specjaliści modelarze zapewniają, że dzięki skórze „naco" będzie można bardzo urozmaicić modę damską.

A propos mody, to już dziś wiadomo, co nosić będziemy w przyszłym roku. Opracowuje się 28 nowych modeli na 130 już opracowanych. Nasze panie będą miały w czym wybierać. Będą też mogły dobrać pantofelki pod kolor sukni czy kostiumu. Przygotowuje się bowiem w większości obuwie kolorowe. Projektuje się prócz wierzchów jasnych, o kolorach pastelowych, wierzchy kombinowane z różnych rodzajów skór i kolorów często jaskrawych, kontrastujących. Między innymi będą pantofelki jednobarwne czerwone, wiśniowe, beżowe, zielone, a nawet fioletowo-niebieskie i błękitne.

Jeśli chodzi o fasony, to uwzględniono chyba wszelkie wymagania. A więc ukażą się pantofle na niskim, średnim i wysokim obcasie. Zapowiadają nam nawet piękne pantofelki wieczorowe.

Moda męska będzie również bardziej urozmaicona. Prócz butów roboczych i prostych fasonów półbutów, w sklepach znajdą się luksusowe buty ze świńskiej skóry i zamszu. Robi się zelówki skórzane lub kauczukowe. Na lato zaś przygotowywane są już ładne i lekkie sandały oraz obuwie giętkie tzw. fleksiblowe.

Tyle o modzie, która naturalnie musi łączyć wymagania estetyczne z praktycznymi. (b)

Czytelnicy skarżą się
Jak to było
na punkcie sprzedaży choinek

Ulica Limanowskiego przed domem nr 74 była wczoraj widownią gorszącego zajścia. Mieści się tu punkt PSS — sprzedaży choinek. Kierownik punktu, głuchy na prośby klientów — postanowił punkt zamknąć na dwie godziny, gdyż... poszedł na obiad.

Nie był przecież sam. Pomagało mu paru pracowników i sądzić by można, że każdy z nich kolejno będzie mógł się posilić. Nie dość tego. Kierownika nie wzruszył nawet fakt, że o tej porze właśnie ciężarówka przywiozła nowy transport choinek. Na ogólne prośby kierownik odpowiedział brzydkimi słowami. Wstyd!

Czyniąc zadość prośbie Czytelników, podajemy powyższe do wiadomości kierownictwa PSS. (p)

Uwaga, krwiodawcy

Cena na krew, dostarczaną przez krwiodawców do Stacji Przetaczania, uległa ostatnio podwyższeniu i wynosi obecnie 1,35 złotych za centymetr sześcienny. Z tego więc powodu, ci wszyscy, którzy oddali swą krew po 11 bm., winni się zgłosić do Stacji Przetaczania Krwi, gdzie otrzymają wyrównanie. (bk)

Sądy wojewódzkie i powiatowe
Nowy ustrój sądownictwa
wchodzi w życie 1 stycznia

Z dniem 1 stycznia 1951 roku wchodzi w życie zmiana ustroju sądownictwa, dostosowana do potrzeb nowej rzeczywistości.

Istnieć będą trzy rodzaje sądów, a mianowicie: Sąd Najwyższy, Sądy Wojewódzkie i Sądy Powiatowe.

Sąd Najwyższy jest najwyższym organem sądowym, rozpoznającym środki odwoławcze od orzeczeń sądowych oraz rozpoznawać będzie nadzwyczajne środki odwoławcze i ustalać wytyczne wymiaru sprawiedliwości oraz praktyki Sądu.

Sądy Wojewódzkie będą rozpoznawać sprawy w składzie trzech sędziów, orzekając zarówno jako Sąd I instancji oraz jako sąd odwoławczy dla Sądów Powiatowych.

Sądy Powiatowe będą rozpoznawać sprawy w składzie 1 sędziego i dwóch ławników.

Z dniem więc 1 stycznia 1951 r Sądy Apelacyjne stają się Sądami Wojewódzkimi. Sądy Grodzkie — przekształcą się w Sądy Powiatowe, a Sądy Okręgowe — ulegną zniesieniu.

Sądów Wojewódzkich bedzie tyle, ile jest województw, tj. 17 oraz dwa wydzielone dla Warszawy i Łodzi. Sądów Powiatowych tyle, ile powiatów, przy tym w miastach wydzielonych powstaną samodzielne Sądy Powiatowe, nawet dla poszczególnych dzielnic.

Współpraca szkoły i domu
w wychowaniu młodzieży
Konferencja nowych Komitetów Rodzicielskich

Tylko tam gdzie szkoła i dom współpracują w zgodnym duchu można osiągnąć pozytywne rezultaty w wychowaniu młodzieży. Pod tym hasłem obradowali w dniu 18 bm. przedstawiciele nowoobranych komitetów rodzicielskich na konferencji zwołanej przez Wydział Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej w Łodzi.

Walka o poziom i wyniki nauczania musi w równym stopniu interesować rodziców jak i szkołę. Pomoc rodziców i ich współpraca z nauczycielstwem oraz z organizacjami młodzieżowymi ZMP i ZHP jest nieodzownym warunkiem przygotowania młodego pokolenia do wypełnienia zadań stojących przed nami, do budowy Socjalizmu w naszym kraju.

O wielkiej wadze jaką przykładają nasze władze do roli komitetów rodzicielskich świadczy fakt, że na konferencję przybyli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty dyr. dyr. Grabowski i Zamościk oraz przewodniczący Prezydium R. N. w Łodzi, ob. Minor. Szkoda tylko, że tak ważna konferencja rozpoczęła się z prawie godzinnym opóźnieniem z winy organizatorów. (l)

Jutro rozpoczynamy
Błyskawiczny konkurs świąteczny!

A więc jutro rozpoczynamy „Błyskawiczny konkurs świąteczny", organizowany przez redakcję „Expressu Ilustrowanego" i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

W jutrzejszym numerze „Expressu" Czytelnicy znajdą pięć pytań konkursowych, przy czym wystarczy jeśli się nadeśle odpowiedź na jedno z nich a już tym samym uczestniczy się w konkursie.

Nadesłane odpowiedzi oceni i zakwalifikuje specjalne jury, w skład którego wchodzą przedstawiciele PZUW i redakcji „Expressu". Nagrody oczywiście będą przyznane za najlepsze odpowiedzi.

Konkurs jest łatwy, a najważniejsze potrwa krótko, bo już w styczniu zwycięzcy otrzymają nagrody — 5 rowerów, 2 pary nart z kijkami, 4 pary łyżew, 100 książek, oraz 20 polis ubezpieczeniowych.

Warto się więc trochę potrudzić, tym bardziej, że wszystkie placówki PZUW chętnie udzielą wszelkich wyjaśnień i materiałów.

Kawały z Expressu

Pani Ziuta przed świętami robi mężowi wymówki.

— Nie interesujesz się wcale moim życiem wewnętrznym...

A on na to:

— Nie mam na to czasu, moja droga, przecież muszę zarabiać dla twego zewnętrznego wyglądu!...

Będzie gdzie potańczyć
Nowe lokale w Łodzi
otworzą wkrótce swe podwoje

Nareszcie zakończył się „spór" o lokal dawniejszej stołówki studentów Politechniki przy ul. Piotrkowskiej 24. „Powszechna" przejęła go definitywnie i już na Nowy Rok pragnie tu otworzyć nowy lokal nocny.

Podobny charakter otrzyma także „Casanova", gdzie do tej pory posiłki wydawano tylko do godziny 17-ej. Po tym czasie bowiem lokal służył celom świetlicowym.

Świetlica w „Casanovie" ulegnie likwidacji a lokal będzie służył publiczności do późnych godzin nocnych.

Tym samym liczba dwóch istniejących w tej chwili lokali nocnych („Savoy" i „Malinowa") powiększy się o dalsze dwa. Ustaną więc może narzekania łodzian — teraz będą mieli gdzie potańczyć i zabawić się. (sk)

Bar mleczny
w MDK
przy ul. Moniuszki 4a

Spółdzielnia Mleczarsko - Jajczarska dotrzymuje słowa. Dzisiaj uruchomiła w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Moniuszki 4a nowy, wzorcowy bar mleczny.

Podobny bar ma powstać jeszcze w tym roku przy ul. Piotrkowskiej 91. (kb).

Muzeum kultury fizycznej powstaje w Stolicy

W wydziale propagandy KGKF od dłuższego czasu trwają przygotowania nad zorganizowaniem i uruchomieniem muzeum kultury fizycznej.



Tego rodzaju muzea istnieją zagranicą już od dawna. Do najlepiej urządzonych i przemyślanych pod każdym względem należy muzeum kultury fizycznej w Moskwie.

Zadaniem muzeum jest wychowywać i uczyć, spełniać na odcinku kultury fizycznej ważną rolę propagandową.

TEATRY

Nowy — „ZWYCIĘSTWO" — godzina 19.15.

Im. Stefana Jaracza — „WIECZÓR TRZECH KRÓLI" — godz. 15, „RODZINA" — godz. 19.

Powszechny — „PRZYJACIELE", godz. 19.15.

Osa — „ZŁOTE NIEDOLE" — godz. 19.30.

Lutnia — „SWOBODNY WIATR" — godz. 19.15.

Arlekin — „SAMBO i LEW" godz. 17.

Pinokio — próba.

KINA

ADRIA — Bitwa stalingradzka I seria — 16, 18, 20.
BAJKA — kino nieczynne z powodu remontu.
BAŁTYK — Miasto nieujarzmione — 16.30, 18.30, 20.30.
GDYNIA — Program aktualności
HEL — kino nieczynne.
MUZA — Świat się śmieje — 18, 20.
POLONIA — Śmiali ludzie — 16, 18.30, 21.
PRZEDWIOSNIE — Parada natrętów — 18, 20.
ROBOTNIK — Bitwa stalingradzka II seria — 18, 20.
REKORD — Hrabia Monte Christo II seria — 18, 20.
ROMA — Trzeci szturm — 17.30, 20
STYLOWY — Niebo czy piekło — 18, 20.
ŚWIT — Śpiewak nieznany — 18, 20
TATRY — Powrót Lassie — 16, 18 20.
WISŁA — Miasto nieujarzmione — 16, 18, 20.
WŁÓKNIARZ — Śmiali ludzie — 15.30, 18, 20.30.
WOLNOŚĆ — Brunatna pajęczyna — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Upadek Berlina I seria — 18, 20.

III plenum GKKF

Dwutorowość zniesiona!

Szybsze tempo rozwoju sportu masowego

Sekcje przy Komitetach KF przejmą funkcje Związków Sportowych

Przed kulturą fizyczną i sportem stają coraz poważniejsze zadania do wykonania. Jednym z podstawowych takich zadań jest walka o realizację 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu jako wkładu Polski Ludowej do walki o pokój światowy.



Ale, żeby cel ten osiągnąć nieodzowne jest jednak dalsze podniesienie poziomu pracy polityczno - organizacyjnej i wyszkoleniowo - sportowej w ruchu sportowym oraz wzmocnienie jednolitości organizacyjnej.

To właśnie jest jeden z głównych powodów, dla którego zdecydowano się na likwidację Związków Sportowych i powierzenie spełnianego przez nie zakresu pracy, sekcjom powołanym do życia przy Komitetach Kultury Fizycznej.

Doświadczenie wykazało, że istnienie Związków Sportowych niezależnie od Komitetów KF i Zrzeszeń Sportowych rozpraszało wysiłki aktywu społecznego i zawodowych pracowników sportu, co gorsza, stwarzało dwutorowość, która na obecnym etapie hamowała rozwój sportu masowego i poziomu poszczególnych gałęzi sportu.

Toteż III plenum GKKF, dążąc do usunięcia tych przejawów i uzbrojenia ruchu sportowego w nowe możliwości, zatwierdziło uchwałę o likwidacji Związków Sportowych w ich obecnym stanie, a w Komitetach KF wszystkich szczebli powołało sekcje dla poszczególnych dziedzin sportu.

Powołanie takich sekcji stanowi dalszy krok na drodze praktycznej realizacji doświadczeń przodującego w świecie sportu ZSRR i przyczyni się niewątpliwie do włączenia jak najszerszego aktywu społecznych działaczy do realizacji zadań, jakie Państwo Ludowe stawia przed polskim ruchem sportowym.

Sekcje sportowe Komitetów KF będą działały jako organa fachowego kierownictwa i kontroli całokształtu pracy sportowej w danej dyscyplinie. One to będą współdziałać w przygotowaniu szerokich rzesz społeczeństwa do zdobywania odznaki SPO oraz kierować pracą organizacyjną i wyszkoleniowo - sportową w danej gałęzi sportu. Sekcje te będą ustawowo uprawnione do kierowania i kontrolowania działalności Komitetów KF na niższych szczeblach organizacyjnych oraz Zrzeszeń Sportowych. Uprawnienia te ułatwią im spełnienie powierzonych zadań.

Powołanie sekcji przyczyni się wreszcie do oparcia Komitetów KF i Rad Zrzeszeń Sportowych o szeroki aktyw najbardziej ofiarnych i oddanych sprawie ludowego sportu społecznych działaczy sportowych. To daje możność stworzenia nowego aktywu społecznego w walce o upowszechnienie kultury fizycznej, sportu i wychowania szerokich rzesz młodzieży pracującej miast i wsi na obywateli sprawnych do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny.

Podejmując powyższą uchwałę III plenum GKKF stwierdziło jednocześnie, że poważne osiągnięcia w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej a w szczególności rozwoju poszczególnych dziedzin sportu, są w dużej mierze zasługą aktywu społecznego działaczy sportowych, skupionych w zarządach Związków Sportowych. Dobrowolna praca społeczna tych ludzi stała się poważnym wkładem w dotychczasowy rozwój ruchu sportowego w kraju.

Rakietki „Ogniwa" przewodzą w lidze tenisa stołowego

W meczach o mistrzostwo ligi tenisa stołowego uzyskano następujące wyniki:

Lublin Ogniwo — Budowlani Warszawa 2:8, Wrocław Ogniwo — Kolejarz Warszawa 7:3, Kraków Ogniwo — Stal Siemianowice 7:3, Poznań Stal — Unia Chorzów 3:7.

W tabeli prowadzi Ogniwo (Kraków) przed Ogniwem (Wrocław) i Budowlanymi (Warszawa).

Na ringu 12:6

Team Stali wygrał w Pabianicach

Pięściarze Włókniarza (Pabianice) zmierzyli swe siły z kombinowanym zespołem Stal (Ostrowiec i Starachowice). Mecz wygrał zespół Stali 12:6.

Oto wyniki poszczególnych spotkań:

w muszej Szypek przegrał przez k. o., w I rundzie z Maciaszkiem (Wł.), w koguciej Prokopek pokonał Wolfa (Ogniwo Pab.), w piórkowej Szymek poddał się w III starciu Wojewodzie (Wł.), w lekkiej Mameła zwyciężył Szymczaka (Wł.), w lekko - półśredniej Puchowski wygrał przez k. o. z Kałużnym (Wł.) w III starciu, Była to najładniejsza walka i Kałużny do nockautu miał przewagę punktową. W półśredniej Wiśniakowski poddał się w I rundzie Pakusiakowi (Wł.), w lekko średniej Siedlak niezasłużenie na punkty wygrał z Lisiakiem (Wł.), w średniej Wierzbowski wygrał przez k. o. w I rundzie z Łuczakowem (Wł.) i w półciężkiej Sikorskiemu poddał się w II rundzie Wendler (Wł.).

Będzie lepiej

W Tomaszowie Maz. Spójnia przejęła były ZKS Związkowiec

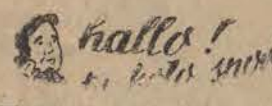
W Powiatowym Domu Kultury w Tomaszowie Maz. odbyło się walne zebranie członków byłego ZKS Związkowiec, poświęcone połączeniu się ze Spójnią.

Sprawozdanie b. zarządu i dyskusja wykazały, iż władze klubowe byłego Związkowca nie stanęły na wysokości zadania. Zarząd nie wykazywał większego zainteresowania się niektórymi sekcjami, jak np. lekkoatletyczną, zwłaszcza żeńską, co spowodowało, iż wiele zawodniczek wycofało się z czynnego życia sportowego. Zarząd nie przywiązywał znaczenia do opłacania przez członków składek, toteż w Związkowcu byli i tacy, którzy mieli opłacone składki członkowskie zaledwie za dwa miesiące. Zwrócono również uwagę na błędy administracyjne.

Wszyscy mówcy podkreślali, że obecnie stan ten powinien ulec zmianie.

Do nowego zarządu wybrano: prezes — Duszyński, wiceprezesi — Tomczyk, Kobyłecki i Anczarski, sekretarz — Osiński i Pacak, skarbnik — Kucharski i Pietruszczak, gospodarz — Kwarciany i Wędrak oraz członkowie — Woicki, Chalbiński, Wiórkowski, Zdziarski i Głębowski.

(Bfr.)



W dzielnicy „Śródmieście" ZMP odbyły się mistrzostwa w tenisie stołowym. Na marginesie tej pierwszej w tym roku imprezy trzeba zaznaczyć, że sygnał do rozbudzenia życia sportowego dzielnicowej organizacji podjęło najniższe ogniwo organizacyjne, w tym wypadku Koło nr 1 przy Państw. Lic. Tech. Dentystycznym.



Doświadczenia wyciągnięte z tej imprezy nasuwają wnioski, które należy wziąć pod rozwagę. Da się je streścić w następujący sposób:

— znaleźć stałe formy organizowania imprez sportowych wśród ZMP-owców w poszczególnych dzielnicach.

— pobudzić do czynniejszego życia sportowego ZMP-owców kół robotniczych.

O słabym zainteresowaniu kół robotniczych świadczy fakt, że na ogólną ilość zgłoszonych do mistrzostw „Śródmieścia" 27 zawodników, tylko dwóch było z koła robotniczego, pozostali natomiast to członkowie kół szkolnych.

Do finału zakwalifikowali się: Deskur, Szewczyk, Zaborowski, Dworakowski, Węglarski, Meca, Szofel i Duch. Walka o pierwsze miejsce przyniosła zasłużone zwycięstwo Szofelowi, który wykazał dobre opanowanie techniczne i taktyczne gry. Dużą niespodzianką była porażka Zaborowskiego. Walki finałowe były tak zacięte, że o kolejności dalszych miejsc decydowały już nie sety lecz piłki.

Ostateczny wynik: 1) Szofel TPD — 7 pkt., 2) Zaborowski III TPD — 5 pkt., 3) Deskur III TPD — 4 pkt., 4) Duch III TPD — 4 pkt. 5) Węglarski III TPD — 4 pkt., 6) Szewczyk PLM, 7) Dworakowski PLTD i 8) Meca PLTD.

Do Czytelników Prasy Radzieckiej

Biuro Zagraniczne PPK „RUCH" w Warszawie, Plac 3-ch Krzyży 16, podaje do wiadomości, że zostało zakończone przyjmowanie zamówień na dzienniki i czasopisma radzieckie na I kwartał 1951 r.

Jednocześnie zawiadamiamy, że w dalszym ciągu wszystkie placówki PPK „RUCH", Agencje i Urzędy Pocztowe, Oddziały Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki oraz Księgarnie „Domu Książki" przyjmują zgłoszenia na prenumeratę czasopism radzieckich na II-gi i dalsze kwartały 1951 roku. 809

ANDRZEJ ŻAŃSKI

SYGNAŁ W CIEMNOŚCIACH

184)

— Widzi pani tę jaśniejącą smużkę? To szyny kolejowe... A tam zaraz na prawo mamy Koluszki... Teraz musimy uważać, żeby nie wpaść w ręce patrolu niemieckiego, bo o tej porze Polakom nie wolno kręcić się po miasteczku.

Miał widocznie dużo doświadczenia, bo bez żadnych przygód doszli do dworca. Zjawili się tam w ostatniej niemal chwili, bo zaraz potem zobaczyli snop iskier, rozwiewających się ponad maszyną pociągu, wjeżdżającego na stację.

— Więc zdążyliśmy! — powiedział Śliwoń i twarz jego rozjaśniła imitacja uśmiechu.

Anna uczuła głębokie zawstydzenie na myśl, że mogła podejrzewać tego człowieka o jakieś złe zamiary. Włożyła rękę do bocznej kieszeni spódnicy, gdzie miała część pieniędzy i zaczęła nieśmiało:

— Stracił pan przeze mnie całą noc i natrudził się nie mało... Czy mogłabym ofiarować panu małą sumkę za to, że...

Gestem pełnym godności odsunął od siebie jej wyciągniętą dłoń.

— Nie, proszę pani! Pani przydadzą się te pieniądze... Może gdybym panią przeprowadzał przez granicę razem ze szmuglem, na którym zarobiłaby pani, przyjąłbym zapłatę... Ale ja wiem, że pani przeszła na drugą stronę nie dla interesu: ale dlatego, że nie chciała być dłużej pod Niemcem. I dlatego przeprowadziłem panią za darmo.

Jego surowa, brzydka twarz wyszlachetniała nagle, kiedy dokończył poważnie:

— Teraz nadeszły takie czasy, że nie możemy iść samopas. Dziś ja, prosty robotnik drogowy, dopomogłem pani, jutro pani dopomoże komuś innemu: i tak jakoś przetrwamy tę burzę!

— Przetrwamy! — otucha napełniła serce Anny.

W tym samym momencie pociąg zatrzymał się na stacji.

Wskazówki dworcowego zegara wskazywały dokładnie godzinę drugą...

— Już druga! — westchnęła Helena Karwiczowa, słysząc metaliczne uderzenie zegara, połyskującego w kącie jej sypialni.

To był ten sam zegar, który kiedyś stał w małym saloniku jej rodzinnego domu: w tym samym saloniku, w którym dwudziestoparoletni Seweryn Stamiński uczył ją literatury.

Karwiczowa, leżąc bezsennie, myśli o tamtych dalekich latach swojej pierwszej miłości. A także i o tym, że jedynego człowieka, którego naprawdę kochała unieszczęśliwiła dwa razy: i dlatego, że nie miała odwagi, ażeby iść za nim w świat i dlatego, że związała życie jego córki z losami swojego syna.

Świadomość, że Anna jest w małżeństwie nieszczęśliwa, dręczy ją i męczy. Widzi wyraźnie, jak pogłębia się przepaść pomiędzy Anną i Henrykiem. Jest taktowna, pozornie nie wtrąca się w sprawy młodej pary, ale kiedy przychodzi wieczór, kiedy cichnie wielki pałac, Karwiczowa, zamknięta w swoim pokoju, oddaje się posępnym rozmyślaniom.

Od wielu lat sypia bardzo źle.

— Organizm pani przyzwyczaja się zanadto do środków nasennych — ostrzegał ją doktór Kulkow, — używa ich pani w ilościach coraz większych: i zatruwa się powoli.

— Dobrze... — odpowiadała mu z reguły Karwiczowa. — Będę się starała obywać bez weronalu, a zażywać go tylko w ostateczności. Ale niech mi doktór zapisze jeszcze jedną rurkę...

Tych szklanych rurek z weronalem ma Karwiczowa w małej skrytce w swoim nocnym stoliku spory zapas. Gromadzi je chytrze i wytrwale, w obawie, że może przyjść moment, iż doktór, ze względu na stan jej serca, nie zechce jej zapisać więcej tych białych krążków, które przynoszą jej największe dzisiaj szczęście: sen i zapomnienie.

I dzisiaj w nocy, wśród przemijania godzin, których kres zwiastowało równe uderzenie zegara, Karwiczowa zrozumiała, że nie zaśnie...

Za dużo zwaliło się na nią złych myśli, przytłaczając ją swoim ciężarem. Wybiła się ze snu — i pomyślała z trwogą, że ta męka trwać będzie do samego rana.

(D.c.n.)

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji Łódź, ul. Piotrkowska 102a — Sekretariat Redakcji 223-05 — Redakcja nocna 145-50 — Dział Miejski 137-47, 109-62 — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów 103-04 — Dział Kulturalno-Oświatowy 109-62 — Dział Sportowy 137-47 — Ogłoszenia Piotrkowska 104a tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumeratę miesięczną wynoszącą 4.50 zł przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII-8660, wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy.
D-1-24088